



## Biznes z ogromnym ładunkiem emocji

### Biznes mama

Wywiad

Autor: Agnieszka Antosik



Dzi zapoznam Was z Samantą Kurkowiak, dziewczyną, która zapragnęła pogodzić realizację zawodową z byciem mamą. A że nie chciała iść na ustępstwa – sama stworzyła swe miejsce pracy. Znam Samantę-mamę zafascynowaną ideą rodzicielstwa bliskości, noszącą swe dzieci w chustach. Ale teraz poznałam ją z innej strony – rzutkiej bizneswoman, która w swoim czasie znalazła niewypełnioną jeszcze niszę i potrafiła to z **sukcesem** wykorzystać. W sklepie Samanty można kupić unikatowe zestawy do tworzenia odlewów 3D. Poznajcie jej historię, mnie zainspirowała.

#### Samanto, jesteś mamą...

...dwóch chłopaków. Gabrys ma 4,5 roku, a nasza świeżynka, Aleks, urodził się w marcu.

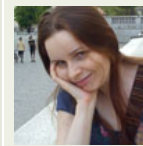
#### Mama dwójki tak małych dzieci ma czas na własny biznes?

Biznes zaczęłam przy Gabrysiu... Bo zresztą od tego się zaczęło – miała to być metoda na pogodzenie możliwości zarobkowania oraz bycia w domu z dzieckiem. Wtedy jednak było duuuużo łatwiej. Teraz, przy dwójce dzieci, gdy jedno jest jeszcze takim maluchem, dosyć prętnie działająca firma stanowi nie lada wyzwanie... Bywa ciężko. A moim założeniem, jeszcze przy Gabrysiu, był ideał: przez te pierwsze 3 lata być jak najbardziej z dzieckiem. Tymczasem brak czasu nieustannie daje się we znaki. A każde dziecko wymaga go przecież dla siebie...

#### Jak zatem wygląda Twój dzień?

Jest bardzo rozbiegany – pomiędzy pracą a domem, pomiędzy mailami, telefonami, a Aleksem. Tak, bywa to bardzo wyczerpujące. Ale jest też druga strona medalu – ten mały dzióbek, który mogę codziennie oglądać. Dla niego warto. Jest to takie poświęcenie, którego nigdy bym moim dzieciakom nie odmówiła.

### o autorze



Agnieszka Antosik  
napisanych artykułów : 10

ciągle poszukująca i zawsze otwarta na nowe możliwości, bez względu na upływ godzin i lat.

Niegdyś stateczna polonistka, pracująca chyba w każdym możliwym typie szkoły, obecnie freelancer, ze średnią ochotą na powrót na etat. Mama dwójga Potworów, których narodziny zupełnie poprzestawiały jej życiowe priorytety, żona fantastycznego mężczyzny, na potrzeby wirtualne zwanego Starym. Aktualne motto: nigdy nie jest za późno, by zacząć od nowa.

Powyższym uskrzydłona, pozwala sobie na wyczyny od zawsze napawające ją lekkiem: porywa się na twórczość i wystawia na osąd. Dorosła już chyba do wieku, w którym mówi się basta temu, co wypada, a zaczyna cieszyć życiem. O ciągłej nauce tego ostatniego pisze tutaj:

<http://kobietawwieku.blox.pl/html>.

#### Inne artykuły tego autora

- ▶ Dziecko w pracy? – wręcz niezbędne!
- ▶ Ekokosmetyki
- ▶ Dobry rady – zawsze w cieniu?
- ▶ Jeszcze bardziej prowincjonalna więcej

### polecane:



#### Poduszka złości

Czy potrafimy popełniać...



#### Największa zмога dziecka: toksyczna matka

Przyjrzyj się sobie, czy jesteś toksyczną matką? Czy masz zadatki? Sprawdź, nim...



#### Stop NOP. Szczepić czy nie? Chcę mieć prawo wyboru!

Założyła Ogólnopolskie Stowarzyszenie Wiedzy o Szczepieniach STOP NOP, gdy spotkała się z...



#### Bajki leczą – bajki kaleczą

„Królewna Śnieżka” i „Kopciuszek” winne małej liczbie kobiet w polityce. „Ben10”...



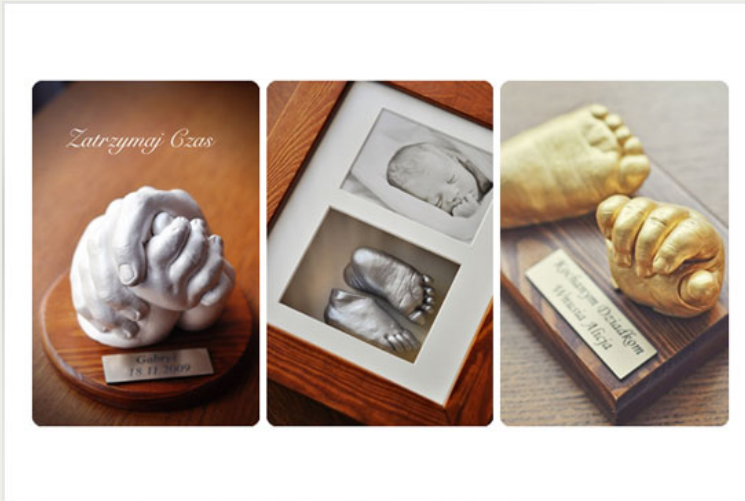
#### Idea integralnego rozwoju dzieci - część 1

Co Brian Tracy światowy lider szkoleń z rozwoju osobistego mówi do rodziców? Zobacz...



#### Truskawkowa paprotka

Bazylija i szczypiorek to nie jedyne rośliny, które nadają się do uprawy parapetowej...



### Biegasz między pracą a domem... czyli Twoje biuro nie mieści się w mieszkaniu, jak to często bywa u innych mam prowadzących biznes?

Magazyn, w którym pakowane są zamówienia, jest bardzo blisko. To pozwala mi szybko przemykać między domem a miejscem pracy. Ale w samym domu też sporo się dzieje – maile, telefony...

### W Twojej pracy pełnisz rolę sekretarki, szefowej, magazyniera... kogo jeszcze?

Kiedy zaczynałam, byłam dosłownie wszystkim... grafikiem, fotografem, webmasterem, księgową, szefową, pracownikiem fizycznym, specjalistą od reklamy... i co tam jeszcze możliwe. W miarę rozwoju firmy, coraz częściej muszę jednak delegować obowiązki, bo niestety nie jestem już w stanie wszystkiego pociągnąć. Na szczęście mam świetną pomoc.

### A skąd w ogóle pomysł na taki właśnie biznes? Jak to się zaczęło?

Zacząło się od prezentu, który dostaliśmy na chrzciny Gabrysia, od jego ukochanej chrzestnej. To był właśnie zestaw do odlewów. Byliśmy zachwyceni efektami po jego użyciu. A że ja wtedy właśnie byłam na etapie myślenia, jaką firmę otworzyć... ten prezent okazał się inspiracją, która była strzałem w dziesiątkę! Coś bliskiego mojemu sercu, sprawdzonego przez nas i ciekawego. Jednocześnie dosyć nowatorskiego – u nas ciągle wielu ludzi odlewy kojarzy tylko z płaskim odciskiem łapki dzieciaczka. A za granicą takie odlewy są bardzo popularne. Chociażby w Anglii, gdzie ostatnio, np. książkę George dostał od siostry księżnej Kate właśnie odlewy. Tyle, że ze srebra. A nie gipsowe. No i warte ok 30 000 zł (u nas można je nabyć już za 30 zł). Ale nasi klienci to często też właśnie mamy czy ojcowie chrzestni.



### Jak wyglądały początki? Skoro rzecz nowatorska – czy szybko osiągnęliście sukces?

Tak, od początku firma pręźnie się rozwijała i wszystko jakoś tak naturalnie szło do przodu. Teraz jest już nieco trudniej... Odczuwam kryzys, obecność konkurencji. Poza tym odlewy to nie jest łatwy produkt. To rzecz, którą albo się kocha albo nie akceptuje. Jest to rewelacyjna pamiątka. Każdy, kto wykona odlew, jest w nim zazwyczaj zakochany. Że taki szczegółowy, nierozzerwalnie związany z tym właśnie dzieckiem... Czasami klienci myślą, że to fotomontaż! Ale niektórzy uważają, że

**Handluj złotem online!**  
weź premię za logowanie 75 zł  
Czy cena złota wzrośnie?







Nie Tak

sprawdź co słychać na placu zabaw

Bajki, piosenki, kołysanki  
Czytelnia  
Gry i zabawy

Urodziny marchewki  
Gwiazdka Antosia  
Spaceruj z dzieckiem

### nasi autorzy:

-  Tomasz Szular  
napisanych artykułów : 1
-  Kinga Cherek  
napisanych artykułów : 2
-  Agnieszka Pietkiewicz  
napisanych artykułów : 18
-  Wojciech Seydel  
napisanych artykułów : 17
-  Anna Kossak  
napisanych artykułów : 1
-  Agnieszka Chołuj  
napisanych artykułów : 1

[Pokaż wszystkich autorów](#)

**dzielnica odzica** Dzielnica Rodzica  
Lubie to!

**dzielnica odzica** Dzielnica Rodzica  
Wdzieliście już "Izopodny" cudowny wpis

[http://www.klocekiredka.com/jak-orzel/?4&fb\\_action\\_types=og.likes&fb\\_ref=below\\_multiline&action\\_object\\_map=%5B14557pe\\_map=%5B%22og.likes%22%5D&acti](http://www.klocekiredka.com/jak-orzel/?4&fb_action_types=og.likes&fb_ref=below_multiline&action_object_map=%5B14557pe_map=%5B%22og.likes%22%5D&acti)

**Jak orzeł.**  
www.klocekiredka.com  
To najkrótszy i nieplanowany post na blogu. Ale Facebook'a. Przedpołudnie. Osiedlowy sklep. I rodzicem z wyobraźnią i wiedzą lat 80tych mog

5 hours ago

7.531 osób lubi obiekt Dzielnica Rodzica.



Wtyczka społecznościowa Facebooka

odlewy są aż ZBYT realistyczne. Czasami słyszę zarzut, że wyglądają dosłownie jak rączki i nóżki... i to w negatywnym sensie. Ja sama mam odlew rączki Gabrysia i mojej dłoni, wykonany, kiedy mały miał 4,5 miesiąca. Jego rączka chwyta mój palec w charakterystycznym uścisku. Można go zobaczyć w naszym sklepie, w zestawie Dziecko i Ja. I jeżeli ktoś mi mówi, że on widzi tutaj tylko odcięte dłonie – szanuję to odczucie. Ale dla mnie to nie jest odlew... dla mnie to jest coś, co ma w sobie ogromny ładunek emocji... Tak to właśnie widzę...

#### **Które z zestawów cieszą się największą popularnością?**

To zależy od wielu spraw. U nas można sobie dobrać zestaw w zależności od tego, jakie fundusze się na niego przeznaczyło. Klienci wybierający prezenty chętnie kupują zestawy z ramkami i np. grawerem. Jeżeli ktoś szuka sposobu na pamiątkę, ale nie dysponuje dużym budżetem, kupuje same odlewy lub odlewy z podstawką. Część Klientów kupuje najpierw odlewy, a gdy już sprawdzi "z czym to się je", wypróbuje, to potem dokupuje podstawki, szkatułki czy ramki... Firma jest na rynku już 4 lata, a mi głowa ciągle huczy od pomysłów. Jedyne problem, to brak czasu, żeby je realizować.

#### **To może zdradzisz choć jeszcze jeden pomysł?**

Teraz planuję po prostu nowy model ramki.

#### **Opakowania i ich różne rodzaje, szale, najróżniejsze kolory farbek... Sama wynajdujesz pomysły w swej głowie, czy inspirujesz się czymś?**

Sama i całkiem sama... Jak się okazuje, jest we mnie chyba sporo kreatywności! W zasadzie za każdym razem sobie obiecuję, że to już ostatnia nowość na jakiś czas. Po czym za chwilę w głowie świta coś nowego...



#### **Drzemie w Tobie artystka! Kim jesteś z wykształcenia?**

Ano, cóż... chyba kierunek nie mój wybrałam, bo informatykiem ekonomistą.

#### **To Cię chyba nie ograniczyło!**

Nie, powiedziałabym nawet, że pomogło. Dzięki informatycznym korzeniom, mogłam wiele rzeczy zrobić sama, jeśli chodzi o stronę czy działania internetowe...

#### **Jakiej rady udzieliłabyś mamom, które chcą też spróbować sił we własnym biznesie?**

Mama, która chce otworzyć własny biznes, MUSI być przede wszystkim dobrze zorganizowana. Dziecko jest z natury dezorganizatorem i trzeba mieć naprawdę silną wolę walki, umiejętność radzenia sobie ze stresem, presją czasu, żeby dać radę. No i konieczne jest nastawienie się na to, że nie jest to łatwe. Ale możliwość obserwowania rozwoju własnego dziecka, bycie z nim blisko, jest zawsze ogromną rekompensatą za wszelkie trudy.

#### **A co robisz, gdy dopada Cię zmęczenie? Kiedy masz wszystkiego dość?**


Czasem trzeba po prostu wyjść, wyrwać się na chwilę, iść z koleżanką na kawę. Trzeba też umieć coś sobie odpuścić. Z tym ostatnim akurat mam problem, bo lubię sobie utrudniać życie – a to mi się zachce coś upiec, a to powidła zrobić... A godzina z dala od wszystkiego tak potrafi zregenerować i dać kopa... Cóż, kiedy ja uwielbiam gotować i piec! Szczerze mówiąc, to czasem wręcz to przeklinam. Lubię zdrową kuchnię, robienie wszystkiego od podstaw... A to pochłania ten czas, którego mi brakuje. Ale tak bardzo lubię realizować swoje kuchenne marzenia!

#### **Leżeć i nic nie robić – to u Ciebie w ogóle wchodzi w grę?**

Pewnie potrafię, ale rzadko ćwiczę ;-) Tak, tak... Ja, taka zagoniona, a dziecku tort na urodziny masą cukrową dekoruję po nocy... Potem się w czoło pukam... ale lubię

to, no i co zrobić? Dobra, dobra... Wchodzimy w temat kuchni, a o tym mogłabym opowiadać godzinami!

**To w takim razie ja zakończę. Bardzo Ci dziękuję za rozmowę. I życzę dalej pełnej realizacji – w rodzinie, w biznesie, w twórczości... i w kuchni.**

 **Lubię to!** Liczba osób, które to lubią: 55. [Zarejestruj się](#), aby zobaczyć co lubią Twoi z...

komentuj:

Aby dodać komentarz musisz się [zalogować](#)

komentarze:

podziel się:



wyślij artykuł znajomemu:

Podaj email:

Wyślij

#### ciąża i poród

przygotowania do ciąży  
ciąża  
odżywianie przyszłej mamy  
ciąża - przygody ciała  
poród  
powrót do formy  
wyprawka  
testy wózków

#### niemowlak

zdrowie i pielęgnacja  
wychowanie  
karmienie  
wprowadzanie nowych pokarmów  
pierwsza pomoc

#### chodzący

wychowanie  
zdrowie  
pierwsza pomoc

#### przedszkolak

wychowanie  
zdrowie  
odżywianie  
pierwsza pomoc

#### szkolak

wychowanie  
zdrowie  
pierwsza pomoc

#### mama i tata

mama i tata  
aktywna mama  
aktywny tata  
prawo  
warsztaty  
bajki leczą-kaleczą  
testy produktów

#### ekorodzina

ekologia na co dzień  
świadome odżywianie  
naturalna pielęgnacja

#### społeczność

profil  
znajomi  
galeria  
fotoksiążka  
grupy  
wiadomości

#### plac zabaw

czytelnia  
bajki, piosenki, kołysanki  
gry i zabawy

#### rodzina w mieście

miejsca w pobliżu  
rodzice w pobliżu

© 2011 Dzielnica Rodzica | [Kontakt](#) | [O nas](#) | [Media o nas](#) | [FAQ](#) | [Regulamin](#)



UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI FUNDUSZ  
ROZWOJU REGIONALNEGO



Projekt współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego  
w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka.  
Dotacje na innowacje. Inwestujemy w Waszą przyszłość.